

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/1719,Krzysztof-Zimmnicki-dla-POLSKA-The-Times-mozna-by-stworzyc-dwie-druzyny-w-PlusLidze.html>
24.04.2024, 15:43

Strona znajduje się w archiwum.

Krzysztof Zimmnicki dla POLSKA The Times: "można by stworzyć dwie drużyny w PlusLidze" ...

W dzisiejszym wydaniu Polska The Times red.Maciej Stolarczyk pisze o problemach warszawskiej siatkówki i przeprowadza wywiad z dyrektorem MOS Wola Krzysztofem Zimmnickim. Artykuł ilustrowany jest zdjęciem zespołu seniorów MOS Wola, lidera II ligi.

W dzisiejszym wydaniu " Polska The Times " red.Maciej Stolarczyk pisze o problemach warszawskiej siatkówki i przeprowadza wywiad z dyrektorem MOS Wola Krzysztofem Zimmnickim. Artykuł ilustrowany jest zdjęciem zespołu seniorów MOS Wola, lidera II ligi.

Oto artykuł:

W STOLICY MEDALE ZDOBYWAJĄ TYLKO ZDOLNI JUNIORZY

Warszawa potęgą w siatkówce nie jest. W PlusLidze gra wprawdzie J.W.Constrution OSRAM AZS Politechnika Warszawska, ale szczytem możliwości tej drużyny jest walka o utrzymanie. Na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej nie ma już żadnej drużyny ze stolicy lub okolic.

Nie znaczy to wcale, że w stolicy nie ma siatkarskich



POLSKA The Times 16.12.2008 r.



Drużyna siatkarki MOS Wola, lider II ligi

talentów. Wręcz przeciwnie - są , i to bardzo dobrze szkolone.
- Z zawodników wychowanych w stołecznych klubach, a występujących obecnie gdzieś w Polsce, w PlusLidze lub na jej zapleczu, można by stworzyć dwie świetne drużyny - mówi dyrektor MOS Wola Krzysztof Zimnicki.

Najsławniejsi siatkarze wychowani w Warszawie w ostatnich latach to Paweł Papke i Paweł Zagumny z MDK Warszawa oraz tragicznie zmarły Arkadiusz Gołaś z MOS Wola.

Obecnie po stołeczne talenty najchętniej sięga AZS Częstochowa. Ostoją tego zespołu jest trzech byłych zawodników Metra Warszawa - Zbigniew Bartman, Piotr Nowakowski i Andrzej Wrona oraz Fabian Drzyzga z MOS Wola. Nieco rzadziej pod Jasną Górą występuje Krzysztof Wierzbowski, także wychowanek Metra.

W Częstochowie zatrudnili więc o trzech zawodników ze stolicy więcej, niż w Politechnice Warszawa (tylko Karol Kłos i Damian Wojtaszek). Dlaczego ?

- Inżynierowie późno domykają budżet, a co za tym idzie, także kompletują kadrę na nadchodzący sezon. Chociażby w tym roku najzdolniejsi warszawiacy otrzymali kontrakty gdzieś w Polsce, a Politechnika zatrudniła Ukraińców - zauważa Zimnicki.

Sytuacja być może ulegnie poprawie , jeżeli awans do pierwszej ligi wywalczy MOS Wola. Po 11. kolejkach w 3. grupie II ligi podopieczni grającego trenera Piotra Szulca dość niespodziewanie zajmują pierwsze miejsce.

- Chciałbym, żebyśmy na zapleczu PlusLigi stali się przystanią najzdolniejszych warszawskich siatkarzy, ale nie wiem, czy będziemy mieli na to pieniądze. Jeśli nie znajdziemy sponsora , to nasi najzdolniejsi zawodnicy będą odchodzić do zespołów z innych miast - dodaje Krzysztof Zimnicki.

Talentów w MOS-ie na pewno nie brakuje. W tym roku reprezentanci tego klubu zdobyli mistrzostwo Polski juniorów starszych w Częstochowie. Szkoda, że nie przekłada się to na razie na siłę seniorskiej siatkówki w stolicy.

Maciej Stolarczyk, Polska The Times.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)